

Sygn. akt I ACa 737/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Dorota Markiewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa T. K. (1)

przeciwko K. K. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 lipca 2021 r., sygn. akt I C 2933/20

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a/ w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że nakazuje K. K. (1) złożenie T. K. (1) listem poleconym z potwierdzeniem odbioru w terminie dwóch tygodni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia oświadczenia sporządzonego pismem komputerowym, czcionką nie mniejszą niż 12 pt typu „Arial” albo „Times Roman”, opatrzonego własnoręcznym czytelnym podpisem o następującej treści:

„Przepraszam Pana T. K. (1) za naruszenie jego czci poprzez zarzucenie mu w opinii psychologicznej z dnia 21 lipca 2020 r. wyzywania matki jego małoletniej córki w jej obecności, przemocy psychicznej i fizycznej wobec jego małoletniej córki oraz celowego działania na niekorzyść jego małoletniej córki.

K. K. (1)”,

b/ w punkcie drugim w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 737/21

UZASADNIENIE

Powód T. K. (1) wniósł o nakazanie pozwanej K. K. (1) usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda przez złożenie oświadczenia o następującej treści: „Ja, K. K. (1), wykonująca zawód psychologa, tytułująca się mianem specjalisty psychologa klinicznego, dzieci, młodzieży i osób dorosłych, wpisana na listę biegłych psychologów

prowadzoną przez Sąd Okręgowy w (...), **oświadczam, iż naruszające dobra osobiste Pana T. K. (1) informacje rozpowszechniane przeze mnie** w treści sporządzonych na odpłatne zlecenie Pani E. A. dokumentach zatytułowanych „Opinia psychologiczna” i opatrzonych datami 21 lipca 2020 r. oraz 20 sierpnia 2020 r., w tym w szczególności zarzut rzekomego stosowania przez Pana T. K. (1) przemocy fizycznej i psychicznej wobec jego małoletniej córki, rzekomego wyzywania matki małoletniej w jej obecności, nadto moje oceny o jego rzekomej zaciętości i niedojrzałości, nieumiejętności zapanowania nad własnymi emocjami, rzekomym braku kontroli nad sytuacją relacyjną z aktualną partnerką, przypisywanie intencji rzekomego celowego działania na niekorzyść dziecka, nadto wszelkie uwłaczające dobremu imieniu Pana T. K. (1), a użyte przez mnie w celu opisu jego rzekomych zachowań czy cech określenia, są nieprawdzie i zostały podane w celu skompromitowania i podważenia wiarygodności Pana T. K. (1) w oczach Sądów rozpoznających sprawę, w których uczestnikiem jest zlecająca mi rozpowszechnienie tych nieprawdziwych treści Pani E. A.. **Wyrażam głębokie ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji, przepraszam Pana T. K. (1)** za powyższe działanie, zniesławienie go oraz naruszenie jego dóbr osobistych i zapewniam, że zaniecham w przyszłości tego rodzaju bezprawnych działań. Oświadczenie to składam Panu T. K. (1) w celu okazywania go nieokreślonej liczbie adresatów – dowolnie wybranym osobom i instytucjom, w celu usunięcia obecnych i ewentualnych dalszych skutków naruszenia jego dóbr osobistych. K. K. (1)”. Oświadczenie miało być zredagowane pismem komputerowym, czcionką nie mniejszą niż 12pt, typ „Arial” lub „Times New Roman”, z wyróżnieniem fragmentów oświadczenia w sposób wskazany powyżej, opatrzone własnoręcznym czytelnym podpisem pozwanej i skierowane listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru do następujących osób oraz instytucji, odpowiednio na ich właściwe adresy siedziby, zamieszkania lub pracy: a) powód T. K. (2); b) Sąd Okręgowy w Warszawie, VI Wydział Cywilny Rodzinny Odwoławczy; c) Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku, IV Wydział Rodzinny i Nieletnich; d) I Opiniodawczy Zespół (...) (adresy wskazane w pozwie). Powód domagał się nakazania pozwanej skierowania tej korespondencji na własny koszt w terminie dwóch tygodni od daty uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiotowej sprawie oraz przekazania powodowi kopii potwierdzeń nadania pocztowych przesyłek poleconych w terminie trzech dni od daty nadania tych przesyłek, następnie zaś przekazania powodowi potwierdzenia odbioru ww. przesyłek przez adresatów, nie później niż w terminie dwóch tygodni od daty otrzymania tych dokumentów. Nadto domagał się ustalenia, że będzie miał prawo do okazywania oświadczenia pozwanej dowolnie wybranym osobom i instytucjom, w celu usunięcia ewentualnych dalszych skutków naruszenia dóbr osobistych powoda. W przypadku niewykonania ww. zobowiązania na warunkach i w terminie określonych w pozwie strona powodowa wniosła o upoważnienie powoda do wykonania zastępczego oświadczenia w całości – na koszt pozwanej. Strona powodowa domagała się także nakazania pozwanej zaprzestania dalszego bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda – w tym jego dobrego imienia i godności osobistej, a także zasądzenia od pozwanej kwoty 20 000 zł na rzecz Fundacji (...) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych albo rachunku przedstawionego na ostatniej rozprawie w sprawie.

Pozwana K. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według spisu kosztów, przedłożonych na rozprawie.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód i E. A. pozostają małżeństwem i mając córkę Z., ur. (...). W Sądzie Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt VI C 669/15 toczy się ich sprawa rozwodowa. Powód i E. A. pozostają w konflikcie dotyczącym opieki nad ich małoletnią córką, co najmniej od czerwca 2015 r. Skutkiem powyższego było zainicjowanie przez powoda postępowania o ochronę dóbr osobistych, które toczy się pod sygn. XXV C 1871/18.

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Dnia 30 kwietnia 2019 r. działalność została zawieszona.

E. A. dnia 29 lipca 2020 r. (data na piśmie) do sprawy o sygn. VI C 647/20 (poprzednio: VII C 319/19) załączyła opinię psychologiczną dotyczącą córki sporządzoną w dniu 21 lipca 2020 r. przez specjalistę psychologa klinicznego dzieci, młodzieży i osób dorosłych - pozwaną. Opinia została sporządzona w oparciu o spotkania konsultacyjne z E.

A. oraz przede wszystkim z Z. K.. Opinia stawia w negatywnym świetle powoda. Wedle opinii psychologa zachowanie powoda, który nie jest w stanie zapanować nad własnymi emocjami, jest celowym działaniem na szkodę małoletniej, co z psychologicznego punktu widzenia wyczerpuje znamiona przemoc psychicznej i fizycznej.

E. A. dnia 3 września 2020 r. (data na piśmie) do sprawy o sygn. VI C 647/20 załączyła opinię psychologiczną dotyczącą córki sporządzoną w dniu 20 sierpnia 2020 r. przez specjalistę psychologa klinicznego dzieci, młodzieży i osób dorosłych - pozwaną. Opinia została sporządzona w oparciu o sesje rozmów z małoletnią, obserwacje, nagrania z przebiegu rozmów dziecka z matką w dniu 15 sierpnia 2020 r. (bezpośrednio przed kontaktem z ojcem), rozmów z matką E. A. oraz badania psychologiczne dziewczynki.

E. A. nie chciała przekazać córki ojcu bez uprzedniego zapewnienia, iż spędzą oni czas wyłącznie we dwójkę.

Pismem z dnia 9 września 2020 r. (data nadania) powód wezwał pozwaną do usunięcia stanu niezgodnego z prawem, zaprzestania i usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych. Pismo doręczono w dniu 14 września 2020 r. Na zlecenie powoda B. S. psycholog/psychotraumatolog w dniu 9 września 2020 r. wydała opinię psychologiczną jako załącznik do akt procesu.

Dnia 9 kwietnia 2021 r. pozwanasna zlecenie E. A. sporządziła kolejną opinię psychologiczną dot. Z. K..

Odnosząc się do zeznań pozwanej, Sąd Okręgowy wskazał, iż jej punkt widzenia dotyczący relacji rodzinnej powoda z córką i jej matką stanowi wyłącznie jej ocenę (tożsamą co uwzględniona w wydanych opiniach), na podstawie, jak sama podała, rozmów/sesji prowadzonych jedynie z E. A. oraz małoletnią Z., zaś wiarygodność tejszej opinii podlega ocenie przez sąd, w którym opinia została przedłożona.

Sąd Okręgowy przywołał art. 23 k.c., w myśl którego dobra osobiste człowieka, w tym cześć (dobre imię) pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Naruszenie czci może więc nastąpić również poprzez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym. Jako podstawę prawną żądania powoda wskazał art. 24 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w realiach sprawy doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci dobrego imienia, jednakże nie miało ono charakteru bezprawnego. Stwierdził, że zawarte w sporządzonych przez pozwaną opiniach kategoryczne sformułowania przypisują powodowi takie cechy i zachowania, które godzą w jego dobre imię i narażają go na utratę zaufania w życiu osobistym i zawodowym. Użyte przez pozwaną w treści opinii sformułowania mają jednoznacznie negatywny wydźwięk i z pewnością w taki też sposób są powszechnie odbierane. Stąd też poczucie krzywdy treścią zarzutów może zostać wywołane nie tylko w znaczeniu abstrakcyjnym, ale i konkretnie odnoszącym się do powoda.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że E. A. zleciła sporządzenie przedłożonych do akt sprawy opinii i miała do tego pełne prawo. Nadto, mogła je wykorzystać na potrzeby prowadzonych postępowań sądowych. Powód również zlecił sporządzenie podobnej opinii przez innego psychologa i takowa została wydana, również mógł ją wykorzystać wedle własnego uznania. Pozwana w odpowiedzi na pozew oraz podczas przesłuchania jej w charakterze strony omówiła sposób wykonania opinii, która obejmowała przede wszystkim zebranie wywiadu z matką małoletniej, odtworzenie nagrań rozmów oraz obserwację badanej i przeprowadzenie testów. Zdaniem Sądu Okręgowego zastrzeżenia powoda co do postawionych w opinii tez o nim nie stanowią podstawy do oceny o nieprawdziwości wypowiedzi, lecz są wnioskami wysnutymi przez nią na podstawie przeprowadzonego badania małoletniej, w oparciu o posiadaną wiedzę fachową, przy czym nie sposób z przekonaniem stwierdzić, iż oceny te wynikały z osobistej niechęci pozwanej do osoby powoda oraz miały na celu obrażenie go.

W ocenie Sądu Okręgowego nie bez znaczenia dla sprawy pozostaje długotrwały konflikt rodziców małoletniej Z.. Małżeństwo jest w trakcie rozwodu i z okoliczności sprawy wynika, iż E. A. nie aprobeje faktu, iż córką opiekuje się również obecna partnerka jej męża. Rodzice prowadzącą ze sobą spór, którego ofiarą pozostaje ich wspólna córka, brak jest między nimi dobrej woli do jego zakończenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że przedłożone opinie psychologiczne nie przybliżają rodziców do zakończenia sporu, a niniejsza sprawa jest dowodem tego, iż jedynie go zaostrzają.

Oczywistym jest dla ich odbiorcy, iż stawiają one w negatywnym świetle jedynie powoda, idealizując przy tym postawę matki. Wedle Sądu Okręgowego okoliczności te pozostają jednakże bez znaczenia dla niniejszej sprawy, albowiem ich prawdziwość zostanie poddana ocenie przez sąd, przed którym zostały przedłożone, a który orzekając, będzie się opierał na opiniach biegłych sądowych powołanych w sprawie rozwodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego działanie pozwanej nie było bezprawne, ponieważ w sporządzonych przez siebie opiniach przedstawiła własne stanowisko w sprawie, nie miała obowiązku weryfikacji twierdzeń matki dziecka, wysłuchania drugiej strony sporu, wyraźnie wskazano bowiem w opiniach, na jakiej podstawie zostały wydane. Takowa weryfikacja i uznanie czy twierdzenia pozwanej znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości to zadanie sądu, któremu zostały przedłożone. Sąd Okręgowy podkreślił, iż opinie (dokumenty prywatne sporządzone na potrzeby prowadzonych spraw sądowych) nie stanowiły opinii biegłych w znaczeniu art. 278 § 1 k.p.c. Podlegały regułom przeprowadzania dowodów, które wynikały m.in. z art. 244 i nast. k.p.c. (dowody z dokumentów) i ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 54 ust. 1 Konstytucji RP i przewidzianej w nim wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Dokonanie oceny czy wypowiedź narusza dobre imię, jest jej kwalifikacją jako informująca o faktach, albo wyrażająca opinię opisową lub oceniającą. Zgodnie z nimi osoba, która składa oświadczenia naruszające dobra osobiste, działa bezprawnie jedynie wówczas, gdy przedstawia fakty i oceny ze świadomością ich niezgodności z prawdą. Wedle Sądu Okręgowego w sprawie nie można z przekonaniem stwierdzić, iż zawarta opinia przedstawia fakty i oceny niezgodne z prawdą.

Wobec braku bezprawności w świetle 24 § 1 k.c. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości, uznając je za bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., albowiem pomimo oddalenia powództwa, w okolicznościach niniejszej sprawy orzeczenie o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik naruszałoby zasady słuszności.

W apelacji powód zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie:

1. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez niedokonanie ich wykładni i niedostrzeżenie wynikającego z nich domniemania bezprawności, które w przypadku stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych (jak w tym przypadku), powoduje, iż to strona pozwana w procesie o naruszenie dóbr osobistych winna wykazać, że jej działanie nie było bezprawne, a czego pozwana nawet nie próbowała dokonać; a nadto nieprawidłową w tym kontekście ocenę przeprowadzonego postępowania dowodowego (naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c.) czy subsumpcję ustalonych (czy nieustalonych) faktów i stwierdzenie mimo braku ku temu jakichkolwiek podstaw, że działanie pozwanej nie było bezprawne,

2. art. 24 § 1 k.c. przez niedokonanie jego wykładni i art. 54 ust. 1 Konstytucji RP przez jego nieprawidłową wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i wywiedzenie na tej podstawie całkowicie bezpodstawnego wniosku, że pozwany w sprawie o ochronę dóbr osobistych „działa bezprawnie jedynie wówczas, gdy przedstawia fakty i oceny ze świadomością ich niezgodności z prawdą”, gdy wolność wypowiedzi gwarantowana w Konstytucji jest pojęciem odrębnym od odpowiedzialności za działania naruszające dobra osobiste innych osób; czym nadto w akcie działania innego niż stosowanie prawa Sąd dokonuje nieuprawnionej całkowitej zmiany podstawy odpowiedzialności strony pozwanej w procesie o ochronę dóbr (na winę - i to umyślną - w miejsce bezprawności), gdy domniemanie bezprawności dotyczy zachowania się sprzecznego z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę lub nawet świadomość sprawcy, co w efekcie doprowadziło do całkowitego zwolnienia przez Sąd pozwanej z odpowiedzialności za jakiegokolwiek swoje słowa czy twierdzenia, w szczególności zawarte w pisemnych opiniach,

3. art. 233 § 1 k.p.c. przez odmowę oceny przez Sąd wydanych przez pozwaną opinii pod kątem ich bezprawności (przy jednocześnie sprzecznym z regułami art. 24 § 1 k.c. odwróceniu ciężaru dowodu i oczekiwaniem, by to powód udowodnił bezprawność działań pozwanej), gdy nawet z treści wydanych opinii nie wynika żaden akt, który można by opisać jako przemoc fizyczną powoda względem jego dziecka, co już prima facie świadczy o bezprawnym i pomawiającym charakterze twierdzeń pozwanej jako nieprawdziwych faktów czy nierzetelnych ocen; zaś ocena bezprawności działań pozwanej w kontekście wydanych przez nią opinii była w procesie o ochronę dóbr osobistych

nieodzowna i to w innych postępowaniach (na które Sąd ceduje obowiązek dokonania ich oceny) taka ocena dokonana przez Sąd w sprawie o ochronę dóbr osobistych może mieć znaczenie prejudycjalne; przy jednoczesnym braku jakichkolwiek dowodów czy nawet relewantnych prawnie twierdzeń ze strony pozwanej, które byłyby próbą wykazania braku bezprawności działań pozwanej,

4. art. 233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłową ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, tj. przesłuchania stron, świadka oraz złożonych dokumentów, w szczególności trzech opinii pozwanej i niemogące z ich oceny wynikać stwierdzenie, że pozwanej nie można przypisać bezprawności, gdyż żona powoda miała prawo zamówić opinię, pozwana działała w oparciu o pewne procedury zawodowo jako psycholog i nie można jej przypisać osobistej niechęci czy zamiaru obrażenia powoda, w sytuacji gdy kategorie te nie są elementami bezprawności (a winy - szerzej w pkt. 2), żona powoda działała bezprawnie (w sposób sprzeczny z treścią art. 97 § 2 k.r.o.), zaś działanie pozwanej jako psychologa w oparciu o procedury (...) jest okolicznością nie zwalniającą pozwaną z odpowiedzialności, a obciążającą, gdyż pozwana nie zachowała wysokich standardów etycznych, nie działała z poszanowaniem praw i godności innych osób, nie działała z zachowaniem szczególnej staranności czy poczuciem szczególnej odpowiedzialności, nie zachowała bezstronności i obiektywności, nie była uważna na konflikt ról i konflikt interesów, wreszcie nie była krytyczna do swego działania w roli zawodowej; nadto pozwana nie zachowała jako opiniujący psycholog umiaru w ferowaniu oceny, że to z „psychologicznego punktu widzenia” powód stosował wobec swej córki przemoc fizyczną i psychiczną, zwłaszcza gdy okoliczność taka nie wynika z żadnych obiektywnych okoliczności ujawnionych w opinii i jest wysoce wątpliwa, zaś obecnie próbuje zwolnić się z odpowiedzialności za te słowa, choć to pozwana jest jedynym źródłem twierdzenia, że powód z psychologicznego punktu widzenia stosuje przemoc fizyczną i psychiczną wobec swojego dziecka,

5. art. 448 k.c. przez nieuwzględnienie roszczenia o zapłatę przez pozwaną na wskazany przez powoda cel społeczny, gdy pozwana bezprawnie i w sposób zawiniony naruszyła dobra osobiste powoda, a za zasądzeniem odpowiedniej kwoty przemawiały wina pozwanej, która jest znaczna i wynika z zawodowego charakteru działalności pozwanej, wysokich wymagań etycznych stawianych pozwanej jako psychologowi i biegłemu sądowemu, sposobu i rodzaju naruszonego przez nią dobra, nadto zgłoszona kwota zadośćuczynienia była adekwatna do działania pozwanej i skali naruszenia (odpowiadała przychodowi pozwanej z tytułu przygotowania opinii)

- które to naruszenia miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku doprowadziły bowiem Sąd do opisanych w apelacji błędów w ustaleniach faktycznych i niezasadnego uznania, że pozwanej nie sposób przypisać bezprawności czy winy, co skutkowało bezzasadnym oddaleniem pozwu o ochronę dóbr i zapłatę zadośćuczynienia.

Wniósł o zmianę wyroku i:

1. nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda T. K. (1) przez złożenie oświadczenia o następującej treści:

„Ja, K. K. (1), wykonująca zawód psychologa, tytułująca się mianem specjalisty psychologa klinicznego, dzieci, młodzieży i osób dorosłych, wpisana na listę biegłych psychologów prowadzoną przez Sąd Okręgowy w (...), oświadczam, iż naruszające dobra osobiste Pana T. K. (1) informacje rozpowszechnione przeze mnie w treści sporządzonych na odpłatne zlecenie Pani E. A. dokumentach zatytułowanych „Opinia psychologiczna”, w tym w szczególności zarzut rzekomego stosowania przez Pana T. K. (1) przemocy fizycznej i psychicznej wobec jego małoletniej córki, a nadto wszelkie uwłaczające dobremu imieniu Pana T. K. (1), a użyte przeze mnie w celu opisu jego rzekomych zachowań czy cech określenia, są nieprawdziwe i zostały podane w celu skompromitowania i podważenia wiarygodności Pana T. K. (1). Wyrażam głębokie ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji, przepraszam Pana T. K. (1) za powyższe działanie, zniesławianie go oraz naruszenie jego dóbr osobistych i zapewniam, że zaniecham w przyszłości tego rodzaju bezprawnych działań. Oświadczenie to składam Panu T. K. (1) w celu okazywania go nieokreślonej liczbie adresatów - dowolnie wybranym osobom i instytucjom, w celu usunięcia obecnych i ewentualnych dalszych skutków naruszenia jego dóbr osobistych.

K. K. (1) ”.

Oświadczenie winno być zredagowane pismem komputerowym, czcionką nie mniejszą niż 12pt, typ „Arial” lub „Times New Roman”, z wyróżnieniem fragmentów oświadczenia w sposób wskazany powyżej, opatrzone własnoręcznym czytelnym podpisem pozwanej i skierowane listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru do następujących osób oraz instytucji, odpowiednio na ich właściwe adresy siedziby, zamieszkania lub pracy:

a) powód T. K. (1) (adres w pozwie),

b) Sąd Okręgowy w Warszawie, VI Wydział Cywilny Rodzinny Odwoławczy, al. (...), (...)-(...) W. - sygn. VIC 647/20,

c) Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku, IV Wydział Rodzinny i Nieletnich, ul. (...), (...)-(...) G. - sygn. akt IV Nsm 1165/18,

d) I Opiniodawczy Zespół (...), ul. (...), (...)-(...) W.;

2. nakazanie pozwanej - na koszt pozwanej - skierowania korespondencji określonej w punkcie 1 do wskazanych tam adresatów w terminie dwóch tygodni od daty uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiotowej sprawie oraz przekazania powodowi kopii potwierdzeń nadania pocztowych przesyłek poleconych w terminie trzech dni od daty nadania tych przesyłek, następnie zaś nakazanie przekazania powodowi potwierdzenia odbioru w/w przesyłek przez adresatów, nie później niż w terminie dwóch tygodni od daty otrzymania tych dokumentów - oraz ustalenie, że powód będzie miał prawo do okazywania oświadczenia pozwanej, o którym mowa w punkcie 1, dowolnie wybranym osobom i instytucjom, w celu usunięcia ewentualnych dalszych skutków naruszenia dóbr osobistych powoda;

3. w przypadku niewykonania przez pozwaną zobowiązania na warunkach i w terminie określonych w pkt. 1 i 2 petitum pozwu, o upoważnienie powoda do wykonania zastępczego świadczenia w całości - na koszt pozwanej;

4. nakazanie pozwanej zaprzestania dalszego bezprawnego naruszania dóbr osobistych powoda - w tym jego dobrego imienia i godności osobistej;

5. zasądzenie od pozwanej kwoty 7.500 zł na rzecz Fundacji (...) (ul. (...), (...)-(...) W., KRS: (...)) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty

oraz o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I instancji oraz za postępowanie apelacyjne.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie. O ile ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji nie budzą zastrzeżeń, o tyle częściowo wadliwa jest dokonana przez ten Sąd analiza prawna stanu faktycznego.

Słuszny jest zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. Rację ma bowiem skarżący, że przepis ten stanowi odstępstwo od ogólnej zasady rozkładu ciężaru dowodu w ten sposób, że wprowadza domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych. Powyższe oznacza, że jeżeli zgodnie z art. 6 k.c. powód wykaże, że zachowanie pozwanego naruszyło jego dobra osobiste, domniemywa się, iż było ono bezprawne. Jest to domniemanie wzruszalne, ale ciężar jego obalenia spoczywa na pozwanym.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że dwie opinie objęte podstawą faktyczną powództwa naruszyły cześć, w tym dobre imię, powoda, ponieważ przedstawiły go w negatywnym świetle, natomiast częściowo błędnie przyjął brak bezprawności po strony pozwanej, przyjmując, że przy naruszeniu dóbr osobistych w opinii co do zasady jest wyłączona bezprawność z uwagi na jej ocenny charakter.

Odnosząc się do twierdzeń apelacji, należy wyraźnie zaznaczyć, że treść z opinii sporządzonych przez pozwaną (z dnia 9 kwietnia 2021 r.) nie została wskazana w pozwie jako podstawa faktyczna żądania, a jej treść nie dowodzi intencji pozwanej przy sporządzeniu dwóch wcześniejszych opinii. Po drugie nie było rolą sądów orzekających w tej sprawie badanie zamiarów E. A. przy zleceniu sporządzenia opinii, bowiem nie jest ona stroną postępowania i jej intencje są irrelewantne prawnie. Nie wpływa to na prawidłowość ustalenia Sądu Okręgowego, że powód i jego żona pozostają w długotrwałym i głębokim konflikcie. Jest to zresztą okoliczność niesporna.

Bezprawność działania należy rozumieć szeroko, jako stan wywołany naruszeniem prawa lub ustalonych zasad współżycia społecznego. Przy czym przez naruszenie prawa lub ustalonych zasad współżycia społecznego rozumie się naruszenie tych z przepisów i tych z zasad współżycia społecznego, które zabraniają wkraczać w sferę praw powoda zasługujących na ochronę. Wbrew tezie Sądu Okręgowego bezprawności nie wyłącza brak świadomości, że przedstawione fakty są niezgodne z prawdą. Inaczej kształtuje się to w odniesieniu do ocen.

Do oceny, czy wypowiedź krytyczna mieści się w granicach chronionych zasadą wolności wypowiedzi jest konieczne jej zakwalifikowanie jako wypowiedzi o faktach lub wypowiedzi ocennej (opinii). W przypadku formułowania oceny wartościującej nie można żądać od autora oceny dowodu prawdziwości jego oceny albowiem ocena wartościująca nie opiera się na kryterium prawdziwości, lecz na systemie aksjologicznym, zasobie wiedzy i doświadczeniu życiowym lub zawodowym osoby formułującej ocenę, ma więc zawsze charakter subiektywny. W zakresie oceny bezprawności sądów wartościujących w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że powinny być one rzetelne oraz konstruktywne, a więc opierać się o określone fakty pozostające w logicznym związku z treścią formułowanego wniosku. Jednocześnie realizacja prawa do wolności wypowiedzi nie powinna prowadzić do naruszenia dóbr osobistych i dlatego w przypadku wyrażania ocen krytycznych powinno używać się określeń, czy takich form wyrazu własnych ocen, które nie obrażają krytykowanej osoby. W przeciwnym wypadku dochodzi do kolizji dwóch praw - prawa do wolności wypowiedzi i prawa do ochrony dóbr osobistych, które wymaga rozstrzygnięcia ad casu. Zatem jeśli ocena zawiera sformułowania obraźliwe dla osoby ocenianej, w zależności od konkretnych uwarunkowań faktycznych takiej osobie może zostać udzielona ochrona prawna w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych.

Niewątpliwie pozwana sporządziła obie opinie w ramach swojej działalności zawodowej jako psychologa i na zlecenie klientki. Okoliczności te jednak nie zwalniają jej z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych i nie wyłączają a priori bezprawności jej działania. Analogicznie należy zakwalifikować okoliczność, że opinie zostały przedstawione w procesie rozwodowym, więc będą przedmiotem oceny sądu – nie jest to kontratyp wyłączający bezprawność wypowiedzi, zwłaszcza że nie były sporządzane na zlecenie sądu i nie jest wyłączone posłużenie się nimi przez zleceniodawczynię w innych celach.

Niezależnie od braku bezwzględnie obowiązujących norm prawnych regulujących treść i formę opinii psychologicznej użycie w niej pejoratywnych określeń wobec kogokolwiek nie może wykraczać poza granice dopuszczalnej normami społecznymi krytyki i winno być wynikiem rzeczowej i profesjonalnej analizy źródeł, na których psycholog bazował przy formułowaniu wniosków.

W tym wypadku dostrzec trzeba, jakkolwiek przedmiotowe opinie mają dotyczyć małoletniej córki powoda (co wynika z ich nagłówka), to zwłaszcza pierwsza z nich w jest w istocie w przeważającej części poświęcona powodowi. Pozwana dokonała analizy jego postawy i zachowań wobec żony i córki, przy czym działało się to bez jakiegokolwiek udziału powoda przy formułowaniu tych opinii. Pozwana nie miała z nim jakiegokolwiek kontaktu, bazowała jedynie na wypowiedziach 7-letniego dziecka, zleceniodawczyni, co do której miała wiedzę, iż pozostaje w głębokim konflikcie z powodem, a jego istotnym elementem są kontakty z córką, a także na ekspertyzach fonoskopijnych i nagraniach rozmów z powodem, przy czym nie przedstawiła w procesie owych nagrań czy ekspertyz. Miała też świadomość, że nagrania pochodzą od osoby skonfliktowanej z powodem. Zatem jako profesjonalistka winna była szczególnie ostrożnie i w sposób wyważony i powściągliwy formułować wnioski opinii, tymczasem znalazły się tam stwierdzenia katagoryczne, o jednoznacznie pejoratywnym wydźwięku dla powoda, niebędącego podmiotem tych opinii, zarzucające mu umyślne działanie na niekorzyść dziecka, a wręcz stosowanie wobec niego przemocy – nie tylko psychicznej, ale także fizycznej. Jeżeli zaś zdecydowała się na takowe tezy, jej powinnością dla wyłączenia

bezprawności było wykazanie zasadności swoich tez poprzez wskazanie, jakie konkretne informacje w dostępnych jej źródłach uzasadniały wyciągnięcie takich wniosków.

Opinie pozwanej generalnie zawierały sądy wartościujące, aczkolwiek z jednym wyjątkiem, gdy w pierwszej z nich pozwana powołała się na kierowanie przez powoda wyzwisk wobec żony w obecności dziecka. Zdanie, że powód wyzywał matkę swojej córki, wykracza poza ocenę, stanowi twierdzenie o faktach, jest kategoryczne i jednoznaczne, zatem podlega analizie pod kątem jego prawdziwości, którą to powinna wykazać pozwana, by obalić domniemanie bezprawności swojego zachowania. Pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów w tym względzie, więc nie obaliła domniemania bezprawności swojego zachowania. Wyzwiska to obelżywe epitety. Ustalenie, że jakieś słowa są wyzwiskiem, na ogół nie stanowi opinii, ponieważ pewne sformułowania w powszechnym przekonaniu spełniają kryterium wyzwisk.

Analiza opinii nie wskazuje, by informacje w tym zakresie pochodziły od córki powoda. Niewątpliwie zaś przypisanie powodowi zachowania polegającego na wyzywaniu matki 7-letniego dziecka w jego obecności jest w odczuciu społecznym naganne i godzi w jego dobre imię i godność. Wobec niewykazania przez pozwaną braku bezprawności w użyciu takiego kategorycznego sformułowania odnoszącego się do sfery faktów powód może skutecznie poszukiwać ochrony swojej czci.

Pozostałe sformułowania użyte w opiniach, a zakwestionowane przez powoda, stanowią sądy wartościujące, zatem podlegają ocenie pod kątem ich formy i adekwatności. Tezy o zaciętości, niedojrzałości powoda, nieumiejętności panowania nad emocjami i braku kontroli nad relacją z aktualną partnerką są wyraziste, jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego nie wykraczają poza granice opinii w zakresie użytych form, jak również mogą stanowić dopuszczalne subiektywne wnioski pozwanej, bowiem wysnute zostały na podstawie przytoczonych w opiniach, a niezakwestionowanych przez skarżącego wypowiedziach jego córki. Dlatego też w odniesieniu do ich kwalifikacji zarzuty zarówno naruszenia art. 233 § 1 k.c., jak i art. 24 § 1 k.c. są nietrafne.

Natomiast zdecydowanie poza granicę dopuszczalnych w opinii sformułowań wykraczają tezy pozwanej zawarte w pierwszej z opinii przypisujące powodowi celowe działanie na szkodę małoletniej oraz kwalifikujące jego zachowanie jako przemoc psychiczną i fizyczną. Zauważyć trzeba, że przemoc psychiczna i fizyczna, szczególnie wobec osoby bezbronnej, stanowi przestępstwo, a osoba, której taki zarzut się stawia, bywa napiętnowana społecznie. Wyprowadzenie tak daleko idących i stanowczych wniosków przez pozwaną wymagało uprzedniej wnikliwej analizy źródeł, którymi dysponowała. Tymczasem ani z opinii, ani z zeznań pozwanej, jak również z zeznań zgłoszonego przez nią świadka, nie sposób wywieść, jakie konkretne wypowiedzi dziecka, nagrania czy dokumenty pozwoliły na posłużenie się takimi kategorycznymi sformułowaniami – szczególnie w opinii, której przedmiotem była analiza kondycji psychologicznej dziecka, nie zaś jego ojca. Słusznie zatem zarzucił skarżący, że pozwana nie wykazała braku bezprawności swojego zachowania – nie udowodniła bowiem, że dysponowała źródłami pozwalającymi na wysnucie tak daleko idących wniosków. Okoliczność, że opinia miałaby być następnie weryfikowana przez sąd względnie biegłych sądowych w sprawie rozwodowej, nie wpływa na ocenę czy zwroty użyte przez pozwaną były dopuszczalne w ramach dozwolonej krytyki. Materiał dowodowy nie pozwala na odparcie tezy, iż były zbyt ostre i rażąco nieusprawiedliwione danymi, którymi pozwana dysponowała przy sporządzaniu opinii. Niewątpliwie natomiast były dla powoda obraźliwe i naruszały jego cześć. Tym samym również w tym zakresie mógł skutecznie poszukiwać ochrony prawnej.

W tym stanie rzeczy w świetle art. 24 § 1 k.c. żądanie przeprosin było w odniesieniu do tych trzech kwestii zasadne. Nie negując konstytucyjnego prawa pozwanej do wypowiedzi, zauważyć trzeba, że Konstytucja RP przewiduje w art. 30 i 47 również ochronę godności, czci i dobrego imienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że wolność wypowiedzi pozwanej ma charakter priorytetowy wobec czci powoda.

Wobec faktu, że tekst oświadczenia o przeprosinach wskazany przez powoda, był znacznie obszerniejszy, niezbędną okazała się ingerencja w jego treść.

Przepis art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia. Sąd może kształtować treść oświadczenia poprzez ograniczenie jego zakresu, uściślenie czy wyeliminowanie określonych sformułowań, ponieważ w ten sposób nadaje woli powoda określonej zakresem zgłoszonego żądania, poprawną jurydycznie formę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 maja 2019 r., I ACa 136/18). Przede wszystkim należało wyeliminować początkową część oświadczenia opisującą pozwaną. Bez znaczenia dla zakresu ochrony udzielonej powodowi jest opis zawodowych dokonań pozwanej, a użycie jej personaliów jest wystarczające na końcu – dla określenia, kto jest autorem przeprosin. Po drugie analogicznie należy potraktować informacje o E. A. i jej intencjach – nie jest ona stroną niniejszego procesu i brak jest uzasadnienia dla wplatania jej danych w treść oświadczenia. Po trzecie ciężar dowodu, że pozwana celowo naruszyła dobra osobiste powoda w zamiarze jego zdyskredytowania spoczywa na skarżącym (art. 6 k.c.) i ciężaru tego nie udźwignął. Sama treść opinii oraz fakt sporządzenia trzeciej z nich tej okoliczności nie dowodzą.

Nie ma potrzeby wskazania w oświadczeniu, że informacje są nieprawdziwe, bowiem w niniejszym postępowaniu okoliczność ta nie została zbadana. Co do wyzwick – pozwana nie udowodniła, by miała podstaw do formułowania takiego twierdzenia. Pozostałe dwa fragmenty pierwszej opinii to oceny niepodlegające wartościowaniu wedle kryteriów prawdy i fałszu, wykraczające poza dopuszczalne granice krytyki – wobec nieudowodnienia podstaw do ich formułowania.

Powód w oświadczeniu wskazanym w pozwie posłużył się pojęciem „dobra osobiste” z wymienieniem tylko jednego z nich, tj. dobrego imienia. Jednak w pozwie odwołał się do naruszenia czci.

Cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka (art. 30 Konstytucji RP). Konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności (zniewaga - art. 216 k.k.) polega z reguły na ublżeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia (zniesławienie - art. 212 k.k.) polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności. Niejednokrotnie naruszanie czci przejawiać się będzie w obu aspektach. Do naruszenia czci dojść może zarówno poprzez formułowanie twierdzeń wprost, jak i w formie hipotetycznej lub pytającej. Nie jest wykluczone zniesławienie nawet poprzez zaprzeczenie, jeśli okoliczności nadają wypowiedzi odmienny sens.

W niniejszej sprawie wskazane wyżej wypowiedzi pozwanej naruszały cześć powoda w obu aspektach – były dla niego obraźliwe i pomawiały go o zachowania odbierane negatywnie w społeczeństwie. Dlatego określenia: „dobra osobiste” użyte przez powoda w początkowej części oświadczenia i „dobre imię” użyte przez niego w dalszej części tekstu przeprosin zastąpiono określeniem: „cześć”. Powód nie twierdził, by wypowiedzi pozwanej naruszyły jego inne dobra osobiste.

Rozszerzanie treści oświadczenia o wyrazy ubolewania oraz obietnice na przyszłość narusza zasadę proporcjonalności pomiędzy zachowaniem naruszydela a sposobem przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Analogicznie należy potraktować nałożenie na pozwaną zgody na okazywanie oświadczenia nieograniczonemu kręgowi odbiorców tudzież wysyłanie ich różnym podmiotom, w tym sądom. Pozwany nie wykazał, by ktokolwiek poza sądem prowadzącym proces o rozwód zapoznał się z pierwszą opinią (a tylko w niej znalazły się zwroty zasługujące na ochronę prawną powoda), przy czym to nie pozwana przesłała sądowi opinię. Zatem kierowanie jej oświadczenia o przeprosinach do większej liczby osób niż sam powód skutkowałoby przyznaniem mu ochrony ponad doznaną krzywdę. Z tych samych przyczyn brak jest uzasadnienia dla upoważnienia powoda do zastępczego wykonania orzeczenia, jak również do zakazania pozwanej dalszych naruszeń. W ocenie Sądu Apelacyjnego nałożenie na nią obowiązku przeproszenia powoda w zakresie wynikającym z wyroku Sądu odwoławczego w sposób wystarczający spełni także cel prewencyjny.

Jeśli powód chciałby posłużyć się oświadczeniem pozwanej w celu obrony przed zarzutami związanymi z treścią opinii, może uzyskać odpis wyroku w sprawie niniejszej, a przed sądami powołać się wręcz na sygnaturę akt sprawy.

Dlatego też Sąd Apelacyjny ograniczył treść oświadczenia do przeprosin za skonkretyzowane naruszenie konkretnego dobra osobistego, czemu dał wyraz w sentencji wyroku.

Zarzut naruszenia art. 448 § 1 k.c. jest niezasadny. Przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne, uzależnione od okoliczności sprawy i konsekwencji naruszenia dóbr osobistych. W tej sprawie jakkolwiek powód obszernie przedstawiał swoją krzywdę, to jednak w żaden sposób nie wykazał, by treść opinii z dnia 21 lipca 2020 r. dotarła do innych osób poza sądem orzekającym w sprawie o rozwód i pełnomocnikami stron ewentualnie biegłymi (...), przy czym wszystkie te osoby są zobowiązane do zachowania tajemnicy służbowej i nie mają prawa wykorzystać opinii w inny sposób niż tylko w procesie o rozwód. Teza o wpływie opinii na życie zawodowe czy społeczne powoda pozostała całkowicie nieudowodniona. Dlatego też zdaniem Sądu Apelacyjnego wystarczające dla usunięcia skutków naruszenia jego dobrego imienia będzie wystosowanie przez pozwaną listem poleconym przeprosin o treści zredukowanej do opisu jej zachowania i formie wskazanej przez powoda, przy czym nie ma żadnej racjonalnej potrzeby odróżniania fragmentów oświadczenia w sposób postulowany przez powoda (poprzez pogrubienie czcionki).

Z tych przyczyn apelacja w zakresie roszczenia majątkowego w całości podlegała oddaleniu.

Finalnie powód przegrał proces w całości co do roszczenia majątkowego i w części co do roszczenia niemajątkowego. Nie uzasadniało to jednak zasądzenia od niego kosztów procesu na rzecz pozwanej, ponieważ powód wygrał proces co do zasady, a na pozwaną nałożono obowiązek przeproszenia powoda, choć w zdecydowanie mniejszym zakresie niż powód oczekiwał. Jednocześnie powód poniósł przeważającą większość kosztów procesu. Z tych wszystkich względów zasadna była zmiana orzeczenia o kosztach procesu, zastosowanie art. 100 k.p.c. i wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c., kierując się tymi samymi względami, co w odniesieniu do kosztów procesu w pierwszej instancji.

Dorota Markiewicz